



**Idźmy zatem po kolei, bo na koniec mam jeden wniosek.**

**Kongresowy nastrój.** To uderzyło już na wejściu. Z jednej strony świetnie, że hotel był tylko dla nas, ale czy recepcjonistki hotelowe razem z kartami do pokoi nie mogły od razu wydawać opasek? Niby klucze odebrać można było w ciągu chwili, jednak to nie miało znaczenia, bo ochroniarze i tak nie pozwolili wejść do pokoi bez opaski, a po nią była tylko jedna, kosmiczna kolejka. Cóż, integracja rozpoczęła się już na wejściu.

**Motyw przewodni, błyskotliwi prelegenci.** Kongres wyraźnie pokazał, że wszyscy osuwamy się ze sztuczną inteligencją. Rok temu z obawą mówiliśmy,

POKONGRESOWY KOMENTARZ

## AI? Po prostu używać

**Czy coś mnie na kongresie zaskoczyło? W sumie nic, było jak zawsze. Kongresowy nastrój, kontrowersyjny motyw przewodni, błyskotliwi prelegenci, merytoryczne spotkania, mnóstwo uczestników.**

że AI jest nieunikniona i nas wszystkich dopadnie. Teraz prawie każdy się o tę technologię otarł, a wielu jej używa i z powodzeniem wykorzystuje w realizacji swoich zadań.

Początek był mocny. Dr **Maciej Kawecki** jest chodzącą „wikipedią” nazwisk, zjawisk i badań związanych z AI. Choć wszystko było logicznie przedstawione, to szybkość i liczba danych przyczoła chyba nie tylko mnie. Jeśli myślałem, że coś z tego wyniosę, to skala informacji skomplikowała sposób przyswajania tej wiedzy.

Na całe szczęście **Jowita Michalska**, choć podobnie jak pan Maciej rozpoczęła swoje wystąpienie z prędkością karabinu maszynowego, to skupiła się na praktycznym pokazaniu „narzędzi” wykorzystujących AI. I to było super. Bo jest ich wiele, a na razie korzystamy w większości tylko z Chata GPT.

**Merytoryczne spotkania.** Zeszłoroczny panel prowadzony przez red. **Jaroslawa Gugałę** tak wysoko zawiesił poprzeczkę, że i teraz nie mogłem odpuścić zaproszenia prezesa **Piotra Narlocha** z InterRisku. Temat był do bólu techniczny i merytoryczny. I jak rok temu dotyczył geopolityki, co zaciekało wielu, to teraz po słowach wstępu kilka osób jednak opuściło salę.

Uważam jednak, że pod przykrywką eksperckich problemów underwritingu InterRisk starał się zwrócić uwagę na to, że ogromne tragedie dzieją się w wyniku małych ulepszeń i rutyny, która zakleja oczy. Bardzo często znamy zagrożenia i na biurku leżą odpowiednie raporty. Jednak czy mamy czas je czytać? Być może właśnie AI pomoże nam lepiej gospodarować czasem.

Co mnie znów nie zaskoczyło na kongresie? Nagromadzenie w jednym momencie kilku ciekawych debat i prelekcji. Partnerzy kongresu świetnie się przygotowali. Problem w tym, że trudno być w określonym czasie w kilku miejscach jednocześnie.

**Mnóstwo uczestników i jeden wniosek.** Brokerzy jak co roku dopisali i licznie się stawili. Dało się jednak zauważyć, że liczba firm współpracujących z rynkiem ubezpieczeń była większa niż samych ubezpieczycieli. Mam jeden wniosek związany z AI. Wielu straszy, że profesjonalny pośrednik zostanie zastąpiony sztuczną inteligencją, bo APK i rekomendacje przeprowadzi automat. Może tak, może nie.

Jednak z drugiej strony to skala operatorów ubezpieczeniowych być może będzie malała i zastąpi ich AI. A na rynku rozgłoszą się coraz mocniej usługi profesjonalnej likwidacji szkód, usługi zaawansowanych analityków i strategów biznesu, ekspertów inżynierii przeciwpożarowej, firm informatycznych, które uszyją dedykowane programy obsługi, a nie jednolity, masowy standard.

**Grzegorz Waszkiewicz**  
broker ubezpieczeniowy  
BezpieczenstwBiznesie.pl



REFLEKSJE I OCZEKIWANIA

## Psst... Brokerzy życiowi też są na Kongresie Brokerów

**Czy byliśmy na kongresie? Jak nam się podobało? Czy działo się coś ciekawego? Jakie są moje osobiste wymarzone wydarzenia kongresowe dla brokerów grupowych?**

**O**d początku Certo Broker jeżdżymy co roku na kongres, ponieważ jest to największe branżowe wydarzenie, które zbiera ubezpieczycieli, brokerów i firmy okolorynkowe w jednym miejscu. To, co można zauważyć od kilku lat, to zmniejszająca się liczba partnerów kongresu, czyli głównie firm ubezpieczeniowych, które mają swoje strefy/sale i organizują wydarzenia. I właśnie na formule i tych wydarzeniach chciałabym się skupić w tym tekście.

Analizując program kongresu, znaleźć można było kilka wystąpień gości na temat AI – głównego wątku tegorocznego kongresu, parę spotkań dotyczących regulacji i kontroli KNF i kilka paneli i wykładów dla brokerów majątkowych. Ani jednego wydarzenia dotyczącego ubezpieczeń na życie lub ubezpieczeń zdrowotnych. Tak, wiem – wiele osób powie, że na kongres się jeździ, żeby się spotkać i pogadać, wymienić poglądy na tarasie hotelu.

Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę cenę tego wydarzenia i to, co otrzymujemy jako uczestnicy, to chyba oczekiwałam więcej – hotel, który swoje najlepsze lata ma już za sobą i były one mniej więcej w czasach, gdy chodziłam do przedszkola, kilka wydarzeń ogólnych w programie, koncerty niegdyś popularnych gwiazd i wieczorna impreza w klubie.

**Co moim zdaniem mogłoby się pojawić dla brokerów zajmujących się grupówkami?**

**Debata brokerska na temat ubezpieczeń na życie** – w zeszłym roku miałam okazję brać udział w takowej organizowanej przez PZU przy współpracy z „Gazetą Ubezpieczeniową” – wydarzenie wypełniło salę po brzegi, a dyskusja trwała w kuluarach przez resztę kongresu.

Wyzwań i zmian w tym temacie jest tak dużo, że bez problemu co roku można by było posłuchać cieka-

wych dyskusji brokerów. Byłaby to też dobra okazja do podsumowania, czy coś się zmieniło od poprzedniego kongresu.

**Panel ubezpieczycieli/dostawców opieki zdrowotnej** – rynek ubezpieczeń zdrowotnych i abonamentów medycznych jest niezwykle trudny, ostatnie lata to bardzo duże podwyżki i już wiemy, że kolejny rok będzie również „droższy”.

Bardzo chętnie posłuchałabym, jak pomyśl na zarządzanie problemami w prywatnej służbie zdrowia mają różni dostawcy, jakie są ich przewidywania dotyczące cen, czy mają receptę na problemy z dostępnością i rozwiązaniem pozwalające na racjonalizację cen. Takie wydarzenie mogłoby być organizowane przez Stowarzyszenie Brokerów i jestem pewna, że brokerzy bardzo chętnie dowiedzieliby się, czego mogą się spodziewać na rynku zdrowotnym w przekrojowym spojrzeniu różnych dostawców.

**Wystąpienia ubezpieczycieli o ich produktach/danych/planach** – nie w stylu „zobaczcie, jacy jesteśmy cudowni”, ale może jakieś ciekawe case studies albo np. analiza szkodowości – z czego ubezpieczeni pracownicy korzystają, jakie szkody zgłaszają, jak się to różni w zależności od branży, wieku, a może lokalizacji. Co może wydaje nam się potrzebne, a tak naprawdę praktycznie się nie zdarza, rekordziści w zdrowiu, czyli ile rezonansów wykonał pan Mietek w rok itp. Chętnie posłabym na tego typu spotkanie i chociaż ubezpieczyciele w trakcie roku robią spotkania dla brokerów i poruszają takie tematy, to właśnie kongres powinien być tym miejscem wymiany doświadczeń, prezentacji planów i dyskusji.

**Podsumowując, myślę, że formuła kongresu powinna zostać odświeżona.** Może warto byłoby go bardziej otworzyć – dać możliwość zakupu udziału w wydarzeniu, ale bez obowiązku spania w tym jednym hotelu, tak jak robi się na wielu konferencjach.

Otworzyć się na ubezpieczycieli, racjonalizując ceny dla partnerów. **Zrobić z tego eventu nowoczesne wydarzenie, które będzie forum do merytorycznej dyskusji, z miejscem na elementy typowo relacyjne i towarzyskie.**

**Marta Zdzińska**  
koordynatorka współpracy  
z klientem strategicznym  
Certo Broker